**Na narty kamperem – czy to dobry pomysł?**

**Ci, którzy uwielbiają białe szaleństwo, zapewne już teraz planują zimowy wypad w góry. Poszukują hoteli lub prywatnych kwater, porównują ceny, sprawdzają atrakcje dostępne w rozmaitych lokalizacjach. Są też tacy, którzy pragną uniezależnić się od typowych ośrodków wypoczynkowych – ci wybierają się na narty kamperem; własnym lub z wypożyczalni.**

Wyjazd w góry równie często wiąże się z wielkimi nadziejami, jak i z wielkim zawodem. Pomijając już fakt, że zastane na miejscu kwatery mogą prezentować się znacznie gorzej niż na zdjęciach, problemem bardzo często okazuje się pogoda. Zdarza się, że w danym miejscu śniegu jest za mało, by można było sobie poszusować, choć kilkanaście lub kilkadziesiąt kilometrów dalej warunki są już co najmniej dobre.

Co więc robić? Pozostaje nam dojeżdżać codziennie z miejsca naszego noclegu do miejscowości, w której warunki pogodowe i narciarskie są dużo lepsze. Tracimy czas, tracimy paliwo na dojazdy, ale w ten sposób ratujemy nasze zimowe marzenia. Czy może być inaczej?

**Apartament na kołach**

- Znam sposób na rozwiązanie tego problemu. To wyjazd kamperem, który pozwoli nam na pełną niezależność i swobodę – podpowiada Piotr Kozłowski z portalu Camprest.com.

Dla wielu osób taki pomysł może być zaskakujący. Nocleg w samochodzie zimą kojarzy się z zimnem i niewygodą. Poza tym co z higieną lub z suszeniem ubrań? W rzeczywistości jednak nie ma się czego obawiać. Kamper to pojazd wyposażony lepiej niż niejeden apartament w alpejskich kurortach. W samochodzie tego typu znajdziemy wszystkie potrzebne udogodnienia, w tym ogrzewanie, wodę, kuchnię, prysznic, toaletę, wygodne łóżka, a czasem nawet telewizor z anteną satelitarną czy też ekspres do kawy.

- Kamper, który wybierzemy na zimowy wyjazd powinien być pojazdem całorocznym. To znaczy takim, który ma podwójną podłogę z podgrzewanymi zbiornikami na wodę oraz odpowiednią izolację termiczną, żeby za szybko się nie wychładzał. Jeżeli ktoś nie ma swojego kampera, w Polsce działa obecnie wiele wypożyczalni, które dysponują pojazdami przystosowanymi do warunków zimowych. W dodatku zimą ceny wynajmu są dużo korzystniejsze niż latem – wyjaśnia Piotr Kozłowski.

**Tanio i mobilnie w camper-parku**

Załóżmy, że wypożyczyliśmy kampera i upatrzyliśmy sobie ciekawy rejon w Alpach. Co dalej? Otóż w większości resortów narciarskich w Europie znajdują się specjalne camper-parki, w których znajdziemy miejsce dla naszego pojazdu. Będziemy tam mogli nie tylko przenocować, ale także spuścić ścieki oraz napełnić zbiorniki z wodą czystą. Jest również możliwość podłączenia kampera do prądu w celu naładowania akumulatorów.

Korzystanie z udogodnień camper-parków wiąże się zazwyczaj z opłatami, ale w porównaniu z cenami w hotelach, są one znacznie mniej odczuwalne. Cena za jedną dobę postoju zazwyczaj oscyluje w granicach 5-20 EUR. Co ważne, miejsca te znajdują się zazwyczaj w ścisłym sąsiedztwie głównych wyciągów lub centrów górskich miasteczek. W związku z tym, podróżując kamperem możemy zapewnić sobie bardziej dogodną lokalizację niż w niejednym ośrodku wypoczynkowym.

Jednak największym plusem podczas wyjazdu na narty kamperem jest możliwość zmiany miejsca w wybranym przez nas czasie. Jeżeli stwierdzimy, że warunki narciarskie nie są idealne, a z internetu dowiemy się, że w miejscowości obok spadł śnieg, wystarczy uruchomić silnik i ruszyć w drogę.

**Zimowy camping z atrakcjami**

Możemy także wybrać się na doskonale wyposażony zimowy camping. W Austrii, Włoszech czy Szwajcarii takich miejsc jest wiele, a oferują one znacznie więcej atrakcji niż camper-parki.

Np. austriacki Camping Sölden zlokalizowany jest na wysokości 1500 m. n.p.m, zaraz przy przystanku kolejki linowej, 200 metrów od parku zabaw i 1600 metrów od parku wodnego. Na samym campingu znajdziemy m.in. krytą ściankę wspinaczkową, saunę, ogrzewane pomieszczenie na narty i buty, monitorowaną piwnicę na rowery, a nawet miejsce do przewijania niemowląt oraz prysznic dla psów.

Jednak w porównaniu z camper-parkami na campingu ceny są zazwyczaj wyższe, a dostępność wolnych miejsc może być bardziej ograniczona. Dlatego lepiej zawczasu dokonać rezerwacji, np. wyszukując dany camping w wyszukiwarce Camprest.com.

- Poprzedniej zimy właśnie w Sölden testowaliśmy kamper polskiej marki Globe-Traveller. Test wypadł bardzo udanie, camping także okazał się bardzo wygodny. Gdybyśmy jednak nie zarezerwowali wcześniej miejsca, mielibyśmy problem z postojem, ponieważ wszystkie 100 miejsc było zajętych – mówi Piotr Kozłowski.

Zimowe campingi znajdziemy także m.in. w Niemczech i we Włoszech. Są miejsca, w których poza pięknymi widokami i doskonałymi warunkami dla narciarzy, czekać będą na nas skutery śnieżne, czy też gokarty przystosowane do jazdy po lodzie. Możliwych atrakcji jest całe mnóstwo.

Warto także zauważyć, że podróżując kamperem, będziemy mogli odwiedzić kilka ciekawych miejsc podczas jednego wyjazdu, i to bez konieczności kilkukrotnego przepakowywania bagaży i sprzętu sportowego pomiędzy samochodem a hotelem. Wszystko, czego potrzebujemy, zmieścimy w kamperze. A zima może okazać się świetnym czasem, by być może po raz pierwszy w życiu poczuć wolność, jaką dają podróże w „hotelu na kołach”.

Źródło: [CampRest](https://www.camprest.com/pl/)